

Lwówek Śląski: Trwa protest. Pracownicy sądu wychodzą na ulicę

Napisano dnia: 2019-01-11 11:13:12



Pracownicy Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim codziennie, punktualnie o godzinie 12. Na piętnaście minut opuszczają budynek sądu i z transparentami w dłoniach wychodzą na ulicę. Manifestują w ten sposób swoją solidarność z pracownikami sądów w całej Polsce, którzy protestują, domagając się podwyżek płac i zwiększenia zatrudnienia. Hasła, jakie pojawiają się na transparentach, to m.in.: „SĄDY BEZ NAS NIE ISTNIEJĄ”, „CIEŻKA PRACA, GODNA PŁACA”.

Pracownicy administracji sądowej są rozczarowani efektem, który przyniosły rozmowy związków zawodowych z Ministerstwem Sprawiedliwości i nie zamierzają odstąpić od protestów. Każdego dnia do akcji przyłączają się kolejne jednostki i kolejni pracownicy. Wszyscy oni są bardzo zdeterminowani i jak nas zapewniają nie zamierzają odpuścić. Protestujący tłumaczą, że wielu spośród nich - asystentów i protokolantów, pomimo wyższego wykształcenia i wieloletniego stażu pracy, zarabia tzw. najniższą krajową. To powoduje frustrację i masowe odejścia z pracy.



Przypomnijmy:

Pracownicy sądów w całym kraju domagają się podwyżki płac o tysiąc złotych. Ponieważ ich żądania od lat są ignorowane, w grudniu sięgnęli po rozwiązanie zastosowane wcześniej przez policjantów i masowo przechodzili na zwolnienia lekarskie.

W sprawie podwyżek płac dla pracowników sądów w dniu 18 grudnia Ministerstwo Sprawiedliwości zawarło porozumienie ze związkami zawodowymi. W jego ramach pracownicy sądów otrzymali 1000 zł brutto gwarantowanej nagrody. Ponadto umowa przewiduje, że poza tą nagrodą, pracownikom sądów może być przyznana dodatkowo nagroda uznaniowa w wysokości średnio 534 zł brutto. O jej wysokości zdecydują dyrektorzy poszczególnych sądów. Wypłatą nagród mogą być objęci pracownicy, którzy pracują w sądach przynajmniej 6 miesięcy.

Kolejny punkt porozumienia gwarantuje, że od 1 stycznia 2019 r. każdy pracownik sądów otrzyma podwyżkę wynagrodzenia w wysokości 200 zł brutto.

Takie porozumienie nie satysfakcjonuje pracowników sądów, bo nie o jednorazową nagrodę walczyli, a o podniesienie wynagrodzenia od 1 stycznia. Obiecana podwyżka (200 zł brutto) mieści się w zapowiadanych od dawna 5-proc. wzroście wynagrodzeń dla pracowników sądowych. Są to, więc te same pieniądze, ale w inny sposób rozdzielane – mówią pracownicy sądów i nie nadal zamierzają protestować

Przebieg akcji protestacyjnej jak na razie nie jest dotkliwy dla petentów i nie paraliżuje pracy sądów. Niemniej pracownicy są gotowi na wszystko i zapewniają, że rozważają również inne formy protestu. Ich siłą jest jedność i determinacja.



zdjęcie nadesłane przez czytelników